

## **Prof. Anna Peck: Teologia polityczna Baracka Obamy**

W jakim stopniu Barack i Michelle Obama wraz z kręgiem najbliższych przyjaciół reprezentowali w ciągu ostatnich ośmiu lat poglądy wywodzące się z teologii politycznej, nazywanej Black Liberation Theology? – pyta prof. Anna Peck w najnowszej „Teologii Politycznej Co Tydzień”: Kres hegemonia? Świat po Obamie.

Ocena sytuacji wewnętrznej w Stanach Zjednoczonych, a szczególnie zaostrzających się konfliktów społecznych i rasowych pod koniec drugiej kadencji prezydenta Baracka Obamy, stanowiła jeden z tematów podejmowanych w dyskusjach w okresie prawyborów 2015 roku oraz prezydenckiej kampanii wyborczej 2016 roku. Opinia publiczna alarmowana była informacjami o powtarzających się przypadkach strzelanin i masowych zabójstw, nadużyciach broni palnej przez siły porządkowe, wreszcie oskarżeń policjantów o wyjątkową brutalność i rasizm. Sytuacje te, maksymalnie nagłośnione przez media, a wspierane wystąpieniami nie tylko celebrytów, ale także amerykańskiej “pierwszej pary”, Baracka i Michelle Obamów, sprawiały wrażenie najistotniejszych amerykańskich problemów wewnętrznych.

W konsekwencji burzliwe, choć zawsze o ograniczonym zasięgu protesty, inicjowane i organizowane przez uczestników i sympatyków ruchu „Black Lives Matter”, stwarzały wrażenie braku stabilizacji wewnętrznej społeczeństwa, podzielonego głębokimi i trudnymi do

rozwiązania konfliktami rasowymi, utożsamianymi z konfliktami społecznymi, a przede wszystkim kierując społeczną frustrację i agresję przeciwko policji. Analiza takiej sytuacji prowokowała do stawiania wielu pytań badawczych, dotyczących zarówno społecznej percepcji jak i ideologii, w tym także teologii politycznej, które pomogą w lepszym rozumieniu zachodzących zjawisk. Na ile dychotomiczne rozumienie amerykańskich problemów społeczno-ekonomicznych w dosłownie rozumianych barwach czarno-białych, podsycanie resentymentów rasowych i rasistowskich, idealizowanie jednej grupy rasowej, a demonizowanie innej, wynikało z przekonań religijnych Baracka Obamy i jego małżonki Michelle? W jakim stopniu oni sami wraz z kręgiem najbliższych przyjaciół reprezentowali w ciągu ostatnich ośmiu lat poglądy wywodzące się z teologii politycznej, nazywanej *Black Liberation Theology*?

Odpowiadając na to pytanie należy powrócić do wydarzeń pierwszej kampanii prezydenckiej Obamy z 2008 roku oraz nagłośnionych medialnie związków jego rodziny z protestanckim nurtem *Black Liberation Theology* oraz zaprzyjaźnionym Jeremiahs Wrightem, pastorem Trinity United Church of Christ w Chicago. Był to przez wiele lat kościół rodziny Obamów, tam uczestniczyli w niedzielnych nabożeństwach, słuchali dynamicznych kazań. Pastor Jeremiah Wright udzielił Obomom ślubu, ochrzcił też ich córki. Kościół Trinity United Church of Christ oraz pastor Wright reprezentował ideologię *Black Liberation Theology*, przyjmując za motto słowa: „*Unshamedly Black and Unapologetically Christian*”.

## **Black Liberation Theology**

*Black Liberation Theology* stanowi złożoną koncepcję religijno-polityczną z elementami nauki społecznej liberalnego (w amerykańskim rozumieniu tego pojęcia) nurtu protestantyzmu, marksistowskimi interpretacjami nierówności społecznej, afrocentrycznych reinterpretacji historii i cywilizacji zachodniej oraz odwróconego rasizmu, nazywanego “*reverse racism*”. Pomimo iż *Black Liberation Theology* jest klasyfikowana jako nurt protestancki, odnaleźć tam można elementy mitu założycielskiego oraz akcentowania kwestii rasy i rasizmu, przyjętego przez inny ważny afroamerykański nurt religijno-polityczny, *Nation of Islam*. W obu przypadkach podejmowane są próby teologicznego i historiozoficznego wyjaśnienia losów Afroamerykanów zawierające rozbudowane elementy martyrologiczne, oskarżycielskie pod adresem odmiennych rasowo, europejskiego pochodzenia ciemężycieli i prześladowców, przy równoczesnej gloryfikacji i idealizacji cech własnej grupy.

Podsumowując, można wypunktować najważniejsze założenia teologiczne i polityczne *Black Liberation Theology*:

- Akceptacja chrześcijaństwa w jego protestanckiej formie. O ile inne nurty afroamerykańskie poszukiwały źródeł swej tożsamości poza chrześcijaństwem, określanym „religią opresorów i ciemężycieli”, wskazując na islam, judaizm, tradycje animistyczne itd., *Black Liberation Theology* wybrała protestantyzm.
- Zaproponowała jednakże afrocentryczną reinterpretację genezy chrześcijaństwa, uznając Jezusa, Jego Matkę, Apostołów za czarnych Afrykanów, mieszkających na Bliskim Wschodzie. W kościołach tego nurtu często spotkać można podobizny Jezusa z fizycznymi cechami afroamerykańskimi.
- Oskarża Europejczyków oraz ich amerykańskich białych potomków o zawłaszczenie afrykańskiego dziedzictwa kulturowego i religijnego oraz zniekształcenie wiedzy na ten temat. Nie tylko bowiem Jezus, Matka Boska, Apostołowie byli w rzeczywistości Afrykanami, ale cała tzw. cywilizacja zachodnia stanowiła osiągnięcie afrykański, np. dowodzą, że Sokrates był także czarnym Afrykaninem.
- Posługując się koncepcjami marksistowskimi, koncepcja *Black Liberation Theology* przenosi konflikt społeczny i walkę klas na walkę rasową. W konsekwencji, posługuje się skrajnie uproszczonymi stereotypami etniczno-rasowymi, traktując wszystkich Afroamerykanów jako biedne ofiary prześladowań, a Amerykanów pochodzenia europejskiego jako bogatych opresorów. Uproszczenia te prowadzą do absurdalnych sytuacji, w których protestują afroamerykańscy multimilionerzy-celebryci ze świata filmu, muzyki czy sportu. Nie wspominając prezydenta Stanów Zjednoczonych i jego rodziny.

James Hal Cone uważany jest za twórcę ideologii *Black Liberation Theology*. Rozwijał swe poglądy i współtworzył protestancką wersję teologii wyzwolenia w oparciu o inne teorie, takie jak afrocentryczna reinterpretacja historii powszechnej, a szczególnie historii europejskiej czy afrocentryczna reinterpretacja genezy chrześcijaństwa. James Hal Cone, urodzony i wychowany na amerykańskim Południu, uzyskał stopień magistra i doktora filozofii w zakresie teologii w prestiżowym Northwestern University w Chicago, rozwijał swe poglądy w okresie głębokich przeobrażeń społecznych, kulturowych i politycznych lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XX wieku. Jest autorem licznych publikacji, z których największy wpływ miały fundamentalne, wielokrotnie wznawiane: *A Black theology of liberation* oraz *Black theology and black power*.

Początki działalności politycznej Jamesa Cone'a przypadły na okres *Civil Rights Movement*, kiedy dochodziło do konfrontacji dwóch teologicznych koncepcji politycznych. Pacyfistyczna teologia Martina Luthera Kinga kwestionowana była przez radykalne koncepcje rasowe i polityczne, reprezentowane przez zwolenników afrocentryzmu oraz radykalnych koncepcji rasistowskiej teologii Nation of Islam. W 1986 roku Cone przyznawał, że jego styl działalności teologicznej bliższy był stylowi *Nation of Islam* niż stosującego taktykę walki bez przemocy, reprezentowany przez pastora Martina Luthera Kinga.

Akcentowana krytyka amerykańskiego kapitalizmu, wskazywane kwestie nierówności społecznej, konieczność budowania świadomości rasowo-klasowej, wiązał Cone z krytyką europocentrycznego chrześcijaństwa, np. europocentryczne rozumienie rytualistyki czy ikonografii, które narzucało afroamerykańskim chrześcijanom obce

kulturowo i rasowo wzorce. Szczególnie przedstawianie Jezusa jako nordyckiego blondyna o niebieskich oczach było nie do przyjęcia. Cone twierdził także, że nauczanie o nieuchronnym triumfie dobra i sprawiedliwości stanowić powinno centralną pozycję. Uciemniona wspólnota chrześcijańska przerodzi się wówczas w prawdziwą wspólnotę walczącą o przeobrażenie świata zgodnie z prawdziwą nauką Jezusa Chrystusa.

Po uzyskaniu równoprawnego statusu w latach sześćdziesiątych XX wieku, następnym krokiem powinien być awans społeczny, ekonomiczny, kulturalny. Cytowane przez Wrighta i zwolenników *Black Liberation Theology* słowa z piosenki Boba Marleya, zawierające określenie „mentalne niewolnictwo” (*mental slavery*), które oznaczało pozostałość systemu myślenia kolonialnego i niewolniczego, czasu opresji socjoekonomicznej, wyzwajającego poczucia beznadziejności i pasywności, zawierały też marleyowski postulat wyzwolenia się z tego niewolniczego sposobu myślenia i postrzegania świata.

### **Obama i *Black Liberation Theology***

Podstawowe pytanie, jakie może zadać politolog i religioznawca, zajmujący się tematyką teologii politycznej, dotyczyłoby rzeczywistego wpływu ideologii *Black Liberation Theology* na sposób myślenia i działania Prezydenta z jednej strony, a z drugiej pragmatycznego jej wykorzystywania dla celów politycznych. Upublicznienie związków Obamów z kościołem tego nurtu w okresie pierwszej kampanii prezydenckiej wpłynęło na pozyskanie poparcia środowisk afroamerykańskich. Należy bowiem pamiętać, że Barack Obama pochodził z małżeństwa rasowo mieszanego, a wychowywany był przez

matkę, białą Amerykankę oraz jej rodziców; a ojciec, Kenijczyk nie dzielił tragicznej niewolniczej przeszłości afroamerykańskiej. Młody Barack miał niewiele kontaktów ze środowiskami afroamerykańskimi aż do czasu swego małżeństwa.

Na pragmatyzm polityczny wskazywało zdecydowane odcięcie się od Jeremiaha Wrighta podczas kampanii, gdy taka afiliacja stawała się obciążeniem. W marcu 2008 roku, pojawiały się wielokrotnie powtarzane przez stacje telewizyjne, np. ABC News, Fox News, fragmenty kazań Wrighta, interpretowanych jako agresywne, rasistowskie i antyamerykańskie, gdzie pojawiały się przekleństwa, takie jak „*God damn America*” zamiast popularnego błogosławieństwa „*God bless America*”. Agresywność, niewłaściwa dla duchownego, powodowała jednoznacznie negatywną percepcję wyborców, która mogła odbić się na wynikach wyborów. Obama niemal natychmiast odciął się od Wrighta oraz kościoła, do którego należał od wielu lat. Sam Wright skłoniony bądź zmuszony został do przejścia na emeryturę.

Pozostawało jednakże pytanie o wpływ radykalnej ideologii *Black Liberation Theology* na poglądy prezydenckiej pary, Baracka i Michelle Obamów. Powracało ono wielokrotnie podczas obu kadencji prezydentury. Już w pierwszych miesiącach pierwszej kadencji, w lecie 2009 roku, niewiele znaczący incydent, do jakiego doszło w Cambridge w stanie Massachusetts, przywołał medialne komentarze. Incydent dotyczył afroamerykańskiego profesora Harvard University oraz znanego publicystę telewizyjnego i krytyka literackiego Henryego Louisa Gatesa, Jr.[1] Podczas incydentu został on aresztowany przez białego policjanta, sierżanta James Crowley. Obama, bez sprawdzenia szczegółów, natychmiast nazwał akcję policyjną “głupią”, z

oskarżeniem o policyjny rasizm. Obie strony sporu, profesor i policjant, poczuły się głęboko urażone. Rozwiązaniem konfliktu, aktem rekoncyliacyjnym z podaniem ręki na zgodę miał być tzw. “*Beer Summit*”, trójstronne spotkanie i rozmowa przy piwie w Białym Domu.

Incydent wywołał burzliwe dyskusje na temat rasizmu i odwróconego rasizmu, z oskarżeniami wysuwanymi z obu stron. Początkowe zarzuty rasizmu zastępowały refleksje nad społeczną dysproporcją pozycji obydwu stron konfliktu. Z jednej strony pojawił się znany medialnie profesor prestiżowego uniwersytetu, osoba bardzo zamożna i wpływowa, z drugiej miejscowy biały policjant, nieposiadający ani politycznych wpływów, ani nie dorównujący profesorowi pozycji społeczno-ekonomicznej. Refleksje na temat “odwróconego rasizmu” (*reverse racism*) mogły odbić się negatywnie na portrecie medialnym oraz percepcji społecznej prezydenta. Przypomnienie tekstów wystąpień pastora Wrighta nie pomogło w rozładowaniu konfliktu, który współpracownicy prezydencji zdecydowali się wyciszyć.

W latach 2013- 2016 ruch “Black Lives Matter” wywołał szeroki oddźwięk międzynarodowy. Konstrukcje medialne ostatnich lat uporczywie przypominające i przekonywujące społeczność amerykańską i międzynarodową, o wyjątkowej brutalności policji oraz głębokim rasizmie, dzielący społeczeństwo, zdobywał wielu sympatyków, ale też poddawane były krytyce. Politolodzy i dziennikarze przypominali, że współczesne uwarunkowania różnią się od okresu Civil Right Movement z lat 60. XX wieku. Prezydencki kandydat Republikanów postawił także bardzo dobre pytania: dlaczego po dziesięcioleciach rządów sprawowanych na lokalnym szczeblu przez

Demokratów, społeczności afroamerykańskie w dalszym ciągu żyją w biedzie? Sugerował, oczywiście, zmianę i oddanie rządów Republikanom.

Pomimo oficjalnego odcięcia się Obamy od Wrighta, zauważyć można wyraźne wpływy *Black Liberation Theology* na poglądy i zachowania prezydenckiej pary. Dokonywana przez Obamę priorytetyzacja specyficznej i jednowymiarowej problematyki wewnętrznej nad problematyką międzynarodową znalazła wyraz w pierwszym wystąpieniu, ogłoszonym zaraz po przylocie do Warszawy na szczyt NATO w lipcu 2016 roku. Z kolei łatwość, z jaką ekipa rządząca nagłaśnia i wycisza te spontaniczne protesty powoduje wrażenie prowadzonej gry politycznej, wykorzystującej niezadowolenie społeczne, z odwoływaniem się do religijno-politycznej ideologii *Black Liberation Theology*.

*Prof. Anna Peck*

Problematykę religii i rasizmu podejmowałam w dwóch publikacjach książkowych:

- Anna Peck, W poszukiwaniu tożsamości: rasizm w amerykańskich koncepcjach religijnych. Kraków, Wydawnictwo Naukowe NOMOS 2007;
- Anna Peck, Religia w amerykańskich wyborach prezydenckich. Warszawa CeDeWu 2014

[1] Gates, autor tego interesującego artykułu na temat niewolników George'a i Marthy Washington, pisze, że na początku wojny o niepodległość mieli około 200 niewolników, pod koniec życia pierwszy prezydent Stanów Zjednoczonych i jego żona posiadali 317 niewolników, z których tylko jeden uzyskał wolność pod koniec życia Washingtona. W artykule pisano o innym niewolniku, który zbiegł w 1771 roku, a Washington zapłacił za odnalezienie swojej "własności".